

Sygn. akt III AUa 932/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Sędziowie: Barbara Staśkiewicz

Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy A. L. i W. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2019 r. sygn. akt V U 695/18

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 13 września 2018 r. i ustalił, że A. L. jako pracownik u płatnika składek PPHU (...) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 marca 2018 r.

Rozstrzygnięcie to oparł Sąd Okręgowy na następujących ustaleniach:

Płatnik składek W. L. PPHU (...) w L. prowadzi działalność gospodarczą od 1981r. Od początku przedmiotem tej działalności są usługi i handel. W okresie 2016/2017 płatnik składek zakupił kilka lokali mieszkalnych i zajął się wynajmem mieszkań w L. i G. dla firm. Na początku 2018 r. płatnik składek posiadał 8 mieszkań, w których było 50 miejsc sypialnych. Firma płatnika składek zajmowała się wynajmem tych lokali i świadczyła też usługi stolarskie, produkując schody, meble i inne wyroby stolarskie.

W 2017 r. firma płatnika składek osiągnęła ujemny wynik finansowy. Strata wyniosła 56.000 zł i związana była z kosztami poniesionymi w związku z zakupem lokali pod wynajem. W 2018 r. płatnik składek osiągnął z działalności gospodarczej dochód w wysokości 120.000 zł.

W dniu 0 marca 2018 r. strony podpisały umowę o pracę na czas nieokreślony, na jej podstawie wnioskodawczynie miała świadczyć pracę na stanowisku nazwanym menager d/s sprzedaży i usług, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 4.000 zł brutto miesięcznie. W chwili podpisywania umowy o pracę w dniu ubezpieczona nie wiedziała, że jest w ciąży. O ciąży dowiedziała się podczas wizyty u lekarza w dniu 28 marca 2018 r.

A. L. posiada wykształcenie średnie ogólne. Rozpoczęła studia inżynierskie w 2017 r. na kierunku architektury krajobrazu. Przed 1 marca 2018 r. wnioskodawczynie pracowała dorywczo w magazynie, będąc zatrudniona przez agencję pracy tymczasowej. Do jej obowiązków należało kompletowanie artykułów na magazynie i przygotowanie ich do wysyłki wraz z fakturami i dokumentami przewozu. Z tego tytułu wnioskodawczynie osiągała zarobek w wysokości około 2.000 zł miesięcznie. Wysokość wynagrodzenia uzależniona była od ilości godzin przepracowanych w danym miesiącu. W tym czasie A. L. nie pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy. Zachorował jej ojciec i często przebywała w szpitalu.

Do zakresu obowiązków ubezpieczonej u płatnika składek na stanowisku menagera d/s sprzedaży i usług obowiązków należało m.in.: tworzenie strategii sprzedaży w branży stolarskiej, monitorowania działań konkurencji, pozyskiwanie nowych klientów, kontrola zawieranych umów, weryfikacja planów sprzedaży, realizacja powierzonych planów sprzedażowych.

W okresie zatrudnienia u płatnika składek wnioskodawczynie zajmowała się przede wszystkim sprawami związanymi z wynajmem lokali. Do jej obowiązków należało zakwaterowanie, czyli nadzór nad zameldowaniem i wymeldowaniem z lokali. Lokale wynajmowane były firmom jako miejsce zakwaterowania pracowników. Wnioskodawczynie jeździła do G. i nadzorowała stan techniczny wynajmowanych lokali. To samo robiła w lokalach znajdujących się na terenie L.. W biurze zajmowała się kontaktami z klientami, pozyskiwaniem nowych firm do wynajmu lokali, przy wykorzystaniu internetowych baz danych i rozmów telefonicznych. Zajmowała się też pilnowaniem płatności przez firmy wynajmujące oraz sporządzaniem faktur. Porządkowała chronologicznie faktury z całej firmy płatnika składek i zносиła je do biura księgowego.

Po wizycie u lekarza w dniu 28 marca 2018 r. wnioskodawczynie dowiedziała się, że jest w ciąży. Było to po śmierci jej ojca, ale wówczas stan ciąży pozwalał jej na wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązków wynikających z umowy o pracę.

W dniu 4 maja 2018 r. A. L. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Poroniła w 22 tygodniu ciąży, po poronieniu wnioskodawczynie otrzymała skierowanie do Poradni (...), gdzie kontynuowała leczenie, do momentu wydania przez ZUS zaskarżonej decyzji. Leczenie to przerwała, gdyż nie była objęta ubezpieczeniem zdrowotnym, a nie było ją stać na kontynuowanie leczenia prywatnie.

W trakcie trwania postępowania w sprawie w lutym 2019 r. wnioskodawczynie złożyła wniosek o rozwiązanie z płatnikiem składek umowy o pracę. Od kwietnia 2019 r. zatrudniona jest u innego pracodawcy jako sprzedawca roślin.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest zasadne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.:Dz.U.2015.121), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 wskazanej ustawy). Osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ww. ustawy). Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 36 ust. 1, 2 i 4 ww. ustawy systemowej).

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy zakwestionował czynność prawną, jaką w dniu 1 marca 2018 r. dokonały strony: płatnik składek i ubezpieczona A. L., tj. umowę o pracę, zarzucając, że czynność ta dokonana została dla pozorów - po to by ubezpieczona uzyskała w sposób nieuprawniony świadczenia z ubezpieczenia chorobowego w związku z ciążą. Ze stanowiskiem powyższym, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, jakie wyłoniły się po przeprowadzeniu przez Sąd postępowania dowodowego, nie sposób się jednak zgodzić.

W orzecznictwie wskazuje się, że zasadniczą cechą pozorności stanowi dodatkowe, nie ujawnione na zewnątrz, porozumienie wszystkich uczestników czynności, dotyczące braku zamiaru wywołania skutków prawnych. Osoby składające oświadczenie woli, w każdym wypadku pozorności, nie chcą, aby powstały te skutki prawne, które normalnie prawo z tego typu oświadczeniem łączy. Osoby te albo nie chcą wywołać w ogóle żadnych skutków prawnych, albo też chcą wywołać inne niż wynikałyby ze złożonego przez nie oświadczenia woli (por. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 17 lutego 2015 r., I ACa 1661/14). A zatem, by można było uznać, że zawarta umowa podpisana została przez strony jedynie dla pozorów konieczne jest wykazanie, iż obie strony czynności, zarówno pracodawca, jak i pracownik, nie chcieli by dokonywana przez nich czynność prawna wywarła przewidziany przez prawo skutek.

W rozpoznawanej sprawie zaś o oświadczeniach A. L. i płatnika składek W. L. powyższego powiedzieć nie można. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu tj. z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawczyni oraz z zeznań świadka M. B. - księgowej prowadzącej sprawę firmy (...), z przesłuchania wnioskodawczyni i płatnika składek wynika bowiem wprost, iż zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczona, mieli zamiar i wolę zawarcia umowy o pracę i jej realizowania. Z powyższych dowodów wynika, że zatrudnienie wnioskodawczyni nastąpiło w firmie księgowej, gdzie przyszły strona umowy i płatnik składek określił zakres obowiązków wnioskodawczyni. Płatnik składek był bowiem zainteresowany zatrudnieniem osoby na stanowisku menagera do spraw sprzedaży i usług. Wysokość wynagrodzenia wnioskodawczyni na poziomie 4.000 zł brutto miesięcznie zaproponował płatnik składek. W związku z tym, że warunki pracy oraz płacowe odpowiadały wnioskodawczyni, strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony.

Istotnym przy tym jest, że w tym momencie wnioskodawczyni nie wiedziała, że jest w ciąży. Wiadomość taką powzięła dopiero w dniu 28 marca 2018 r. tj. w pierwszym miesiącu zatrudnienia. Okoliczność ta jednak nie przekreśla możliwości uznania nawiązanego stosunku pracy za rzeczywisty. O istnieniu stosunku pracy pomiędzy stronami przesądza bowiem nie tylko świadome i zgodne wyrażenie woli na zawarcie umowy, ale także faktyczne realizowanie obowiązków pracownika i pracodawcy. A te w niniejszej sprawie - w ocenie Sądu - rzeczywiście były realizowane. Potwierdzają to nie tylko dowody z przesłuchania stron, ale także dowód z zeznań świadka - osoby postronnej, niemającej żadnego interesu w tym, by zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron procesu. Z dowodów powyższych wynika, iż ubezpieczona faktycznie realizowała obowiązki menagera do spraw sprzedaży i usług. Niezależnie jednak od nazwy nadanej temu stanowisku stwierdzić należy, iż de facto obowiązki te w każdym przypadku sprowadzały się do czynności biurowych i kontaktów z kontrahentami, czyli czynnościach opisanych w ustaleniach faktycznych niniejszego uzasadnienia.

W ocenie Sądu, na przeszkodzie w uznaniu faktycznego realizowania obowiązków pracowniczych przez ubezpieczoną nie stoi fakt, że wcześniej nie pracowała ona na stanowisku menagera do spraw sprzedaży i usług. Czynności bowiem, które powierzył jej płatnik, nie były czynnościami wymagającymi jakichś szczególnych kwalifikacji czy doświadczenia zawodowego. Były to w miarę proste czynności, które bez wątplenia mogła wykonywać osoba ze średnim wykształceniem, a takie ubezpieczona miała. Przeszkody w uznaniu, że A. L. realizowała powierzone jej obowiązki pracownicze nie stanowi również okoliczność, że nie został żaden materialny ślad po jej pracy. W momencie, gdy nie była ona upoważniona przez płatnika składek do podpisywania w imieniu firmy jakichkolwiek dokumentów, trudno oczekiwać, aby po jej pracy pozostały jakieś materialne ślady. Dla Sądu istotne znaczenie ma w tym wypadku zeznanie bezstronnego świadka księgowej, która potwierdziła kontakty z ubezpieczoną jako pracownikiem płatnika składek.

Okoliczności powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, wskazują, że w rozpoznawanej sprawie nie doszło do złożenia pozornych oświadczeń woli, lecz strony umowy świadomie wyraziły wolę nawiązania stosunku pracy, a po jego nawiązaniu obowiązki pracownika i pracodawcy faktycznie realizowały.

Organ rentowy w toku postępowania - mimo ciężaru dowodu z art. 6 k.c. - nie przedstawił żadnych dowodów na podstawie których można byłoby uznać, że sytuacja płatnika składek nie pozwalała mu na zatrudnienie pracownika na stanowisku menagera do spraw sprzedaży i usług za wynagrodzeniem 4.000 zł. Z kolei z materiału dowodowego sprawy wynika, że po zatrudnieniu wnioskodawczynie sytuacja finansowa firmy płatnika składek poprawiła się, a w szczególności w zakresie ściągalności zaległych należności za wynajmowane lokale, czym zajmowała się wnioskodawczynie oraz w zakresie pozyskiwania nowych zleceń na usługi wynajmu.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, stanowisko organu rentowego uznać należało za błędne, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacja organ rentowy zarzucając naruszenie art. 22 k.p. oraz art. 233 k.p.c. polegające na uznaniu istnienia stosunku pracy za należycie udowodnione.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wnioskodawczynie wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie zgromadzone w sprawie dowody, ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do stosowania przepisów prawa materialnego. Odnosząc się do zarzuconego przez apelującą naruszenia art. 233 k.p.c., to w pierwszej kolejności wskazać należy, że § 1 tego przepisu wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów. Wynika z niego obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych oraz znajdujących stosowne oparcie w tym materiale. W tym kontekście podkreślić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Taki zarzut apelacyjny dla swojej skuteczności nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, a zarzuty przedmiotowej apelacji sprowadzają się w istocie do przedstawienia przez apelującą korzystnego dla siebie stanowiska, jednak nie popartego w realiach sprawy jakimikolwiek pewnymi dowodami, których ocena pozwalałaby na zaakceptowanie stanowiska przedstawionego przez stronę skarżącą w toku postępowania. Według Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji procedował w sprawie zgodnie z regułami wynikającymi z ww. przepisu.

Odnosząc się do meritum sprawy słusznie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wnioskodawczynie i płatnik składek nie złożyli pozornych oświadczeń woli, lecz świadomie wyraziły wolę nawiązania stosunku pracy, a po jego nawiązaniu obowiązki pracownika i pracodawcy faktycznie realizowały. O pozorności umowy o pracę z pewnością nie może świadczyć określona przez strony w umowie wysokość wynagrodzenia. Nie można jednak przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo uznał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek nie miała charakter pozornego. W przypadku A. L. wystąpiły wszystkie wymagane elementy stosunku pracy i nie było podstaw do uznania umowy o pracę zawartej pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek za mającą pozorny charakter. Z całokształtu materiału dowodowego sprawy

wynika bowiem, że w spornym okresie wnioskodawczyni świadczyła pracę zgodnie z zawartą umową, a pracodawca przyjmował to świadczenie.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – t.j.: Dz.U.2019.300 ze zm.). Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy. Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Przepis art. 83 § 1 k.c. stanowi bowiem, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy wskazanej w umowie, z zamiarem wykonywania, wynikających z tego obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozornie polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p.

Słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586, że podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli - zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone w art. 22 § 1 k.p. - faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Okoliczności faktycznego, a nie pozornego zatrudnienia wnioskodawczyni przez płatnika składek zostały przez Sąd pierwszej instancji zarówno prawidłowo ustalone, jak i właściwie ocenione. Płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą od 1981 r., a przedmiotem jego działalności jest wynajem lokali mieszkalnych i usługi stolarskie. Po zatrudnieniu wnioskodawczyni sytuacja finansowa płatnika składek znacznie się poprawiła, w szczególności w zakresie ściągłości zaległych należności za wynajmowane lokale, czym zajmowała się wnioskodawczyni, a także zwiększyła się ilość zleceń na usługi wynajmu lokali. Nadto strony zawierając umowę o pracę w dniu 1 marca 2018 r. nie wiedziały, że wnioskodawczyni jest w ciąży, wiadomość taką wnioskodawczyni uzyskała dopiero w dniu 28 marca 2018 r. Niezdolność do pracy w związku z ciążą powstała od 4 maja 2018 r. i trwała do poronienia jej w 22 tygodniu.

Po przeanalizowaniu zebranego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że w istocie sporna umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów, lecz faktycznie była realizowana. Za takim stanowiskiem przemawia w szczególności fakt poprawy sytuacji finansowej płatnika składek głównie w sferze

ściągalności należności za wynajmowane lokale mieszkalne, za co była odpowiedzialna wnioskodawczyni. Ponadto potwierdzają to też wnioski, jakie wynikają z analizy zeznań płatnika składek i księgowej prowadzącej sprawę firmy oraz wnioskodawczyni.

Z powyższych względów, nie można kwestionować prawidłowości zawarcia między stronami umowy o pracę zarówno z formalnego punktu widzenia, jak również, co słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, że umowa ta realizowała cel, którego osiągnięcie przewiduje art. 22 k.p., a mianowicie doszło do nawiązania stosunku pracy oraz jego rzeczywistego wykonywania. Rację ma Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania ciągłej pracy na danym stanowisku i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania pracownikowi wynagrodzenia, było rzeczywistym celem stron.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że trafnie Sąd Okręgowy przyjął, nie uchybiając wskazanym w apelacji przepisom prawa materialnego, że zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek umowa o pracę stanowiła umowę rzeczywista i faktycznie wykonywaną i wobec tego stanowiła podstawą do objęcia A. L. ubezpieczeniami społecznymi.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

Barbara Staśkiewicz Irena Różańska-Dorosz Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.